

K R A K O W

DNIA 16 PAŹDZIERNIKA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz  
 świąt uroczystych o godzinie 8  
 rano regularnie, w Drukarni  
 Śt. GIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA:

Kwartalna . . . . . złp: 10.  
 Miesięczna . . . . . -- 4.  
 Numer pojedynczy . . . . . gr: 10.

# Goniec Krakowski,

## DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI

— K R A K Ó W. —

*Komitet żywności wojską.*

Wzywa Obywateli i Mieszkańców W.M. Krakowa i jego okręgu, aby assygnacye lub Trebowania Rossyjskie z komitetu Z. W. na artykuły żywności lub furaz do nich assygnowane, jakie w swym ręku posiadać mogą w dniach naydalej 3ch do komitetu w Krakowie w domu gdzie Hauptwach posiedzenie swoje na pierwsz m piętrze odbywającego złożyli z Likwidacyą należytości na dwie ręce sporządzoną, z której jeden exemplarz stronie interessowney na dowód podpisany i wręczony zostanie.

Kraków d. 15 Października 1831 r.

Senator Prezydujący

*Bartl.*

Sekretarz

*Rayski.**Warszawa 8 Października.*

— Jeneral Xiążę Szczerbatów przybył do Warszawy.

— Wczoray pochowano zwłoki s. p. Mi-

chała Akałowskiego sędziego naywyższej instancyi, zmarłego w 76 roku życia.

— W dniu wczorayszem przybyli do Warszawy: Jeneralowie Obruczew, Weymar, Xże Szczerbatów, Dierit, Wiemin i Shoen. Również przybył z Miechowa do stolicy JW. Christiani jeneralny dyrektor dróg i mostów.

— Wczoray w saskim ogrodzie, maly Andrzej Czarnomski chłopczyk 5letni, zwracał na siebie uwagę bardzo wielu osób przechodzących. Jest to maly pięcio letni chłopczyzna, urodzony potwornie. Brakuje mu bowiem prawey ręki aż po łopatkę w miejscu gdzie byż powinna, znajduje się tylko maly dołek. — Lewe ramie aż po rękę dokładnie wykształcone zaś w miejscu ręki tylko kłykieć opatrzony paznogciem przedzielnym na dwie części; chłopczyzna ten dosyć zręcznie odbywa ruchy nogami, podeymnie pieniądz porzucony na ziemię. i t. p. Oyciec jego jest mularzem zamieszkał dawniey w Wiskitkach; powiada on że dziecie to przed rozpoczęciem wojny już zaczęło uczyć się pisać nóżkami.

— Listy kupieckie pocztą z Lipska na deszle donoszą o nadzwyczajnym zdarzeniu, jakie się dotąd jeszcze nie zjawilo:— »Podług wiadomości z Włoch odebranych, Wezuwiusz po długim milczeniu nagle zaczął okropnie ogniem wybuchać, a zniszczywszy okoliczne wioski, posunął swe lawy aż ku Neapolowi, i połowę tego pięknego miasta zalał; wszystkie domy zostały uszkodzone i prawie cała ludność tej części miasta w pożarze zginęła. Po tem wstrząśnieniu zapadła się większa część tego wulkanu, i w skutek tego utworzyły się później na morzu małe wyspy wulkaniczne. Wyspy te zdają się pływać, więc będzie ważnem zdaniem dla badaczów natury, jak się różnorodne żywioły w tak szczególnym sposobie pogodzić będą mogły. Gazety zagraniczne zapewne dokładnie o tém doniosą. ~

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

BELGIA z *Bruxelli* 23 *Września*.

— Miano tu odebrać nowy potokół, zawierający nowe propozycje względem podziału długu holenderskiego, które jednakże rząd nasz formalnie odrzucił.

— Król powrócił dnia 37 w nocy z podróży swej do Gandawy. Z końcem tego tygodnia spodziewają się obecności Monarchy w Antwerpii.

FRANCYA Z *Paryża* 23 *Września*.

— Dziennik francuzki donosi z Strasburga pod d. 26 września. »Uciążliwy podatek który oddawna już obarcza Strasburg i całą Alzacyą, jest to niezmierne cło wchodowe, nałożone za ministeryum Villéla na bydło i niektóre inne artykuły żywności, które z zagranicy sprowadzać musimy. Za granicą wazjemnie nałożono wielkie opłaty na płody naszego kraju, ztąd powstało zatamowanie naszego handlu i rękodzielnictwa, oraz drogość

artykułów żywności, ciężąca szczególniej ubogą klasę wyrobniczą. Często i mocno, przed i po dniach lipcowych nastawaliśmy o polepszenie tego oplakanego stanu rzeczy; lecz zawsze nadaremnie. Można się było przecież spodziewać, że skutki rewolucyi lipcowey przynajmniej w części zaradzą powszechnym niedogodnościom; ministeryum jednakże aż dotąd nic nie uczynilo dla sprawy ludu. Można więc było przewidywać, że prędzey czy później wzrastające ciągle niekiedy mentowanie pobudzi ludność do szkodliwych kroków. Kroki te nistety! wczoraj się u nas rozpoczęły. Już o 6 godzinie z rana 2-300 ludzi udało się na mały most na Renie, celem wprowadzenia bez opłaty bydła, zamówionego za Renem, które na targ poniedziałkowy przechodzić zwykło granicę w niedzielę. — Przestrzeżone jeduakże o tém naprzód władze, przedsięwzięły środki do przeszkodzenia tym gwałtom i zachowania całości praw. Batalion woyska liniowego i artyllerya stały na moście, ilud musiał powrócić do miasta. Zamieszanie to niemialo żadnych skutków; większa część tylko mieszkańców, naganią niespokojnym krok przeciwny prawu, chociaż również z niemi uskarżać się musi na uciążliwy i tak dawno istnący podatek. Wielu także na wezwanie rządu zebrało się na Broglie, w mniemaniu, iż w drodze prawa żądać będą wtrzymania podatku, nie zaś celem stawienia oporu, co miałoby tylko szkodliwe skutki gdyby się temu władze prawnie oparły. Prefekt na osobistą swoją odpowiedzialność zmniejszył o połowę cło wchodowe od zagranicznego bydła. Podano oraz prośbę do Króla o zawieszenie prawa z r. 1822 zaprowadzającego ten podatek, jako że zmniejszenie podatku, od soli i cła od zagranicznego zboża.«